

GOŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 147.

Wągrowiec, czwartek dnia 18 grudnia 1930 r.

Rok V.

Pierwsze zadanie

„Siła i rozwój Państwa gruntują się na powadze i mocy dobrych praw, rządzących jego życiem”. (Orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu Sejmu i Senatu).

Omawialiśmy już niejednokrotnie, że Konstytucja marcowa nie wytrzymała próby życia, nie można było w jej ramach ugruntować siły i rozwoju Państwa. „Nie była ona — jak mówi ostatnie Orędzie Głowy Państwa — niezależnym dorobkiem własnego doświadczenia własnej myśli i nie okazała się dziełem doskonałym, nie dając Państwu warunków dla rozwoju jego siły”. „Opracowywana w zgiełku wojny zewnętrznej i wśród głębokich wewnętrznych rozbieżności” nie odpowiadała ona warunkom i potrzebom trudnej sytuacji naszego Państwa. Główną jej wadą było stworzenie fikcji władzy państwowej, władzy pozbawionej siły faktycznej przy uzależnieniu jej od nieobliczalnych koniunktur i nastrojów sejmowych. Stworzyła onnipotencję Sejmu, rozbitego na zwalczające się nawzajem partie, nie rozumiejące istoty i doniosłości interesu państwowego, skrzętnie natomiast zajęte rozbudową swych wpływów i ugruntowaniem swego znaczenia i potęgi.

Brak silnej władzy wykonawczej i krótkotrwałość gabinetów dezorganizowały i tak słabo zmontowany aparat administracji państwowej, ciążyły jak fatum na polityce gospodarczej Państwa i całokształcie jego życia ekonomicznego, zepchnęły nas z drogi twórczej pracy około rozbudowy i utrwalenia młodego organizmu państwowego i zaprowadziły w ślepy załęk międzypartyjnych kompromisów, mających na celu utrzymanie poszczególnych grup politycznych u steru władzy. Ten stan rzeczy był równocześnie fatalnym przykładem dla społeczeństwa, w którym zmysł państwowy i zrozumienie dla interesów Państwa należało wytwarzać i umacniać, nie zaś rujnować do reszty.

To ponure tło, jakie stworzyła Konstytucja z 1921 r. dla kształtowania się naszego życia państwowego nie jest naszym wymysłem, jak usiłują dzisiaj twierdzić nasi przeciwnicy, ale nam za to przypada w udziale zasługa, że zagadnienie naprawy ustroju Rzeczypospolitej postawiliśmy na porządku dziennym życia prawnopaństwowego Polski i nie pozwoliliśmy go ukryć pod korcem międzypartyjnych kombinacji. Zrozumienie dla naszej tezy staje się coraz bardziej powszechne, przenika ono zwolna, ale stale, do tych nawet, którzy ponoszą pełną odpowiedzialność za narzucenie krajowi konstytucji nie opartej „na powadze i mocy dobrych praw”.

Przytoczone powyżej tezy są przecież kamieniem węgielnym naszych założeń ustrojowych, punktem wyjścia przy rozważaniach na temat naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Przytaczamy je w tej formie, jako charakterystyczny dokument chwili, partie opozycyjne bowiem nie chcą uznać podnoszonej przez nas wielkiej prawdy, podczas gdy twórca Konstytucji i czołowy polityk „narodowego” obozu, przyznając jej zasadność i słuszość, bije się tem samem w piersi, mówiąc: „mea culpa”.

A więc zasadnicze założenia Konstytucji, podstawy sejmowładztwa, powodujące „niedorozwój innych organów władzy” nie tylko nie zasługują na miano „dobrych praw”, ale wręcz nie dają podstawy do utrzymania naszego bytu państwowego! Dlatego właśnie tak uparcie i z taką siłą wewnętrznego przekonania wysuwa nasz obóz na czoło zagadnień kwestję zmiany Konstytucji. Powoduje nami nie co innego, jak właśnie troska o to, aby Konstytucja była niezależnym dorobkiem własnego doświadczenia i własnej myśli, aby okazała się dziełem doskonałym, dając państwu warunki dla jego rozwoju i potęgi, aby stwarzała wystarczające podstawy utrzymania naszego niepodległego bytu.

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego

W poniedziałek o godz. 19 min. 40 wyjechał zagranicę przez Wiedeń Marszałek Piłsudski. Marszałkowi towarzyszą dwaj adjutanci.

Pobyt Marszałka Piłsudskiego poza granicami kraju potrwa kilka tygodni.

Generał Konarzewski zastępca Ministra Spraw Wojskowych na czas nieobecności Marszałka Piłsudskiego

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dzisiaj dekret, powierzający generałowi Konarzewskiemu prowadzenie Ministerjum Spraw Wojskowych

na czas urlopu Marszałka Piłsudskiego, który w poniedziałek wieczorem opuścił Warszawę, udając się w podróż wypoczynkową.

Rokowania polsko-litewskie

Berlin, 17. 12. W poniedziałek odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla rokowań polsko-litewskich w myśl decyzji Rady Ligi Narodów z dn. 18. września 1930 r. Posiedzenie odbyło się w gmachu poselstwa litewskiego. Przewodniczył poseł Sidzikau-

skas. Na posiedzeniu delegat polski p. Szumlakowski przedstawił dwa projekty umów: jednej uzupełniającej obecną umowę polsko-litewską o ruch graniczny, a mającej na celu zapobieżenie incydentów i drugiej, dotyczącej granicznej żeglugi rzecznej.

Rozwiązanie rad miejskich we Włodzimierzu, Lubomli i Ołyce

Brześć n. B., 17. 12. Wojewoda wołyński, po wysłuchaniu opinii wydziału wojewódzkiego, rozwiązał rady gminne we Włodzimierzu, Lubomli i Ołyce.

Łana. Rada miejska w Lubomli została rozwiązana z powodu ujemnej działalności zarówno rady jak i magistratu. Wreszcie radę miejską w Ołyce, rozwiązano z powodu niewłaściwego prowadzenia gospodarki i tarć w łonie rady wskutek czego stan finansowy miasta znalazł się w krytycznym położeniu.

Propaganda zagraniczna Andrzeja Struga

Warszawa, 17. 12. „Robotnik” stwierdza, że p. Andrzej Strug pisał artykuły dla pism zagranicznych w sprawie Brześcia.

Znane nam jest stanowisko obozu, do którego wybitny pisarz należy, a i stanowisko p. Andrzeja Struga nie jest dla nas zagadką. Nie wchodzimy narazie w meritum sprawy. Tylko pozwalamy sobie zapytać polskiego pisarza autora „Odnaki za wierną służbę”, czy jeżeli, jego zdaniem i zdaniem jego stronnictwa wewnętrzne stosunki w Polsce układają się źle, to czy należy niezadowolnienie, a nawet oburzenie natychmiast manifestować na łamach prasy zagranicznej?

granicznej?

Czy np. angielscy koledzy p. Struga przysłali do „Robotnika” jakiegokolwiek artykuł zawierający opis — nie tego co się w ich państwie — nie po ich myśli dzieje, ale chociażby opis tego, co ich mniej boli — wypadków w Indjach? A możeby p. Strug w tej sprawie zabrał głos. Piękny, wzniosły, humanitarny i pełen „międzynarodowych” akcentów temat. Czemuż tylko wewnętrzne sprawy polskie mają zajmować w prasie zagranicznej takie uprzywilejowane stanowisko?

Reprezentacja Polski na kongres bezpiecz. lotnictwa

W dniu 14 bm. rozpoczął się w Paryżu pierwszy międzynarodowy kongres bezpieczeństwa lotniczego, organizowany przez francuskie ministerstwo lotnictwa. W skład delegacji polskiej na ten kongres, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich niemal państw świata, weszli: szef. dep. aeronautyki M. S. Wojsk. płk. dypl. inż.

Rayski, naczelnik wydziału lotnictwa cywilnego w min. komunikacji, ppłk. Filipowicz, zastępca jego inż. Szaniawski, oraz kierownik referatu budowy portów i tras powietrznych, dr. Kluz, dyrektor P. L. L. „Lot”, mjr. inż. Makowski wraz z kierownikiem technicznym „Lotu” i inni.

Poważny stan zdrowia Poincarego

Paryż, 17. 12. Stan zdrowia Raymonda Poincarego, który w sobotę znowu zachorował, budzi wielki zaniepokojenie.

Choroba, która dotychczas miała przebieg normalny, przybrała bardzo krytyczny zwrot.

—o—

Stan oblężenia w całej Hiszpanji

Hendaye, 17. 12. W związku z wybuchem w Hiszpanji strajku generalnego Rząd ogłosił

stan oblężenia w całym kraju.

Odsłonięcie pomnika Kościuszki w Łodzi

Łódź, 17. 12. W niedzielę odbyła się w Łodzi uroczystość odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki. Pomnik wykonany jest przez artystę rzeźbiarza Mieczysława Łubelskiego. Uroczystości odsłonięcia pomnika w obecności przedstawicieli Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu wojewody Jaszczółta oraz przedstawiciela wojskowo-

ści dowódcy O. K. IV gen. Małachowskiego dokonał przy udziale delegacji wszystkich organizacji i instytucji społecznych prezydent miasta Ziemięckiego. Pomnik, który jest jednym z najwyższych pomników w Europie, wykonany jest całkowicie z brązu i miedzi. Pomnik ten znajduje się na Placu Wolności.

Curtius i Treviranus w Królewcu

Termin przybycia min. spraw zagranicznych dr. Curtiusa do Królewca ustalony został na 16 grudnia. Minister Curtius przybędzie do Królewca

w towarzystwie osławionego min. Treviranusa i zwiedzi także Olsztyn, Kwidzyn oraz po granicze.

Los gabinetu francuskiego-niepewny

Paryż, 17. 12. Prasa omawia obszernie ukontynuowanie się nowego gabinetu. Dzienniki dzielą się na dwa wręcz sobie przeciwne obozy. Organy lewicowe dowodzą, że sen. Steeg potrafił urzeczywistnić t. zw. koncentrację stron-

nictw republikańskich i posiada wszelkie dane utrzymania się przy władzy.

Prasa prawicowa natomiast nie wróży nic dobrego całej tej kombinacji.

—o—

Dług angielski w Stan. Zjednoczon.

Londyn, 17. 12. Jak donosi ministerjum skarbu, zostaną przekazane amerykańskiemu departamentowi skarbu na rachunek spłat długu angielskiego względem Stanów Zjednoczonych 94,390.000 dolarów. W tej sumie stanowią 28

miljonów dolarów spłatę kapitału. Ogólny dług Anglii względem Stanów Zjednoczonych wyniesie po uskutecznieniu powyższej spłaty jeszcze 4.398.000 dolarów.

—o—

Kto kieruje ruchem powstańczym w Hiszpanji

Paryż, 17. 12. Z nad granicy hiszpańskiej dowiadują się dzienniki francuskie, że do stolicy hiszpańskiej przybył mjr. lotnictwa Franco i kilku wybitnych przywódców ruchu syndykalistycznego

robotniczego. Pozatem ukrywa się w garnizonie hiszpańskim kilku wyższych oficerów, którzy kierują akcją wojskową rewolucji.

Nacjonałści gdańscy przeciw prezydentowi Sahmowi

Gdańsk, 17. 12. Stronnictwa nacjonalistów, centrowców i hitlerowców powzięły podczas rokowań, zmierzających do utworzenia nowej koalicji senackiej, sensacyjną uchwałę, aby nie wybierać ponownie na prezydenta senatu dotychczasowego prezydenta Sahm. Uchwała ta została spowodowana naciskiem hitlerowców, którzy wzięli za złe obecnemu prezydentowi Sahmowi,

że nie dopuścił swego czasu do manifestacyjnego kongresu stahlhelmowców na terenie wolnego miasta i że w taktyce swej liczył się zawsze z większością sejmową, chociaż składała się ona z socjalistów. Prezydentem Senatu ma zostać znany wróg Polaków były wiceprezydent senatów prawicowych, dr. Ziehm.

Belgia przeprowadza zbrojenia, by zatarasować drogę armji niemieckiej

Amsterdam, 17. 12. Groźne wiadomości, które nadchodzą z Niemiec o zbrojeniach organizacji bojowych Stahlhelmu i partji hitlerowców do nowej wojny europejskiej spowodowały, jak donoszą z granicy belgijskiej, kontrakcję wojskową w Belgji. Postanowiono rozbudować jaknajspieszniej cały szereg utwierdzonych pozycji wzdłuż granicy niemieckiej. Główne cen-

trum oporu belgijskiego ma być zorganizowane w pobliżu Liege przy wiosce Eben Emael.

Rozbudowa nowoczesnych utwierdzeń ma być tak systematycznie przeprowadzona, aby zatarasować drogę ofensywnej armji niemieckiej, któraby chciała wkroczyć do Belgji. Prace mają być przeprowadzone i ukończone w trzech latach.

Nowi zesłańcy na Sybir

Moskwa, 17. 12. W przeciągu ostatnich 10 dni rząd sowiecki wysłał 380 osób na wygnanie na Sybir wschodni i to na okres dożywotni.

Na wyspy Sołowiejskie nie wysyła się już obecnie dalszych skazanych, ponieważ wyspy te są już przepełnione wygnańcami.

Walka w pociągu

Łódź, 17. 12. Od pewnego czasu w pociągach pośpiesznych Warszawa — Łódź i Łódź — Kalisz grasowała banda usypiaczy, okradająca podróżnych. Usiłowania policji w kierunku schwytania szajki były bezskuteczne.

W niedzielę wywiadowcy policji śledczej zdolali schwycić usypiaczy na gorącym uczynku, w chwili, gdy próbowali okraść w pociągu pewnego kupca łódzkiego. Gdy wywiadowcy przystąpili

do aresztowania, jeden ze złodziei wyskoczył z pociągu i uderzywszy głową o słup telegraficzny, zabił się.

Wspólników jego, kobietę i mężczyznę aresztowano i odwieziono do Łodzi. Podczas walki jeden z usypiaczy tak silnie uderzył w oko wywiadowcę, iż grozi mu utrata wzroku.

Zabity usypiacz, Jan Kierowski był hersztem szajki. Nazwiska obojga aresztowanych ustalono.

30 tys. kary za działanie na szkodę skarbu

Katowice, 17. 12. Trwający już od kilku lat proces przeciwko fabrykantowi wódek Natanowi Bekerowi zakończył się. Beker, któremu akt oskarżenia zarzucał działanie na szkodę skarbu

śląskiego na sumę 200 tysięcy zł, skazany został na karę 30 tysięcy zł. Prokurator żądał ukarania Bekera grzywną 6 milj. zł.

—o—

Klemens Junosza

Na zgłiszczach

Powieść wiejska.

7)

(Ciąg dalszy)

Czytał przecież Robinsona, który był w gorszym położeniu, a jednak nie zginął, i wie z historii, który król powiedział chłopcykowi: „disce puer” — więc będzie się uczył gorliwie i dobrze. Często całuje matkę po rękach i prosi, żeby nie płakała — jakże więc takiego chłopca nie kochać?

Helenka jest to wielka sensatka, prawi lalkom nauki moralne i utrzymuje je we wzorowym porządku. Zaczyna już czytać i bardzo lubi książki z obrazkami. Wprawdzie ma dopiero sześć lat skończonych, ale postanowiła już sobie, że nigdy za mąż nie pójdzie, gdyż ma zamiar, ożenić się... z mamusią! Zrobi to niezawodnie, skoro tylko urosnie — i nie pozwoli, żeby Janek wziął kiedy matkę do siebie.

Matka należy do niej i ona też nie odda jej nikomu. Helenka pamięta i dziś o niej, znalazła na stole kilka lokci nici i zapomocą szydełka ma zamiar zrobić z nich ogromną i ciepłą chustkę dla mamy. Udało się jej zadzierzgnąć kilka oczek, jest więc pewną, że dalsza robota pójdzie jak z płatka.

Będzie z tej Helenki wielka pracownica i wzorowa gospodyni.

Czteroletnia Władzia nie objawiała jeszcze żadnych, bardziej określonych, predylekcyj. Kocha wprawdzie matkę, ale z równą radością wyciąga ręce do rumianych jabłek i słodkich pierników. Panna to niedorośla jeszcze, ale lubiąca się stroić i bawić. To-

alety balowe, sporządza z gazet starych i gałganów, a w braku odpowiedniego tancerza, puszcza się chętnie w plasy z tłustym, białym kotem, trzymając go za przednie łapy. Niedelikatny ten kawaler już ją nawet kilka razy zadrapał, ale panna prędko otarła łezki i na złość kotowi wzięła do tańca pieska, który był daleko grzeczniejszy i widocznie lepiej wychowany, bo nigdy Władzi nie ukąsił.

Tak więc, te trzy młode istoty stanowiły jedyną pociechę i radość opuszczonej kobiety.

Teraz myśląc o przyszłości, jaką im trzeba będzie zapewnić, oparła głowę na rękę i zapadła w tak głęboką zadumę, że nie słyszała skrzypnięcia drzwi i nie zauważyła nawet, że ktoś wszedł do pokoju.

Dopiero gdy przybyły kaszlnął głośno, widocznie chcąc się zaanonować w ten sposób, odwróciła głowę i z pewnem zadziwieniem w głosie zawołała:

— Ach! pan Fulgenty!

— Tak jest, pani dobrodziejo. Pan Fulgenty, w swojej własnej osobie... ten sam. Gdzie go nie posieja, tam wschodź, dokąd nie wołają, tam idzie, częściej przynosi niż dobre, najczęściej nie przynosi nic — zwyczajnie stary dziwak i zręda. Pani dobrodziejo, pozwoli, że ucałuję jej rączkę, co, o ile mi wiadomo, dotychczas zabronionem jeszcze nie jest.

Z temi słowy ujął podaną sobie rękę, przycisnął do ust z szacunkiem — i chwilę na nią popatrzył.

— Szczuplejemy! pani dobrodziejo, — ciągnął dalej — niedziw, jest to teraz taka epidemja podobno... Niedgdyś, gdym przebywał zagranicą, powiedział mi jeden poeta, że kiedy ciało szczupleje, duch się wzmacnia — i naodwrot, gdy ciało żyje, duch słabnie. Jest w tem więcej prawdy, aniżeli w życiu naszym szczęścia, ale... ja tu, pani dobrodziejo, nie w inte-

Zakaz imigracji do Brazylii wobec wzrostu bezrobocia

Paryż, 17. 12. Z Rio de Janeiro donoszą, iż rząd brazylijski opracowuje dekret, którego mocą imigracja do Brazylii ma być na pewien czas całkowicie wstrzymana, celem ochrony kraju przechodzącego kryzys gospodarczy wzrostem bezrobocia.

Zima w Zakopanem

Zakopane, 17. 12. Od piątku dnia 12 grudnia w Zakopanem i Tatrach zima w całej pełni. Śnieg utrzymuje się przy mroźnej i słonecznej pogodzie, pozwalając na sanę i sport narciarski. Zjazd gości wzmacnia się.

Leczenie Inwalidów w Kasie Chorych

Zarząd Główny Zw. inwalidów wojennych zwrócił się z memorjałem do min. pracy i opieki społecznej, prosząc aby Kasy Chorych leczyły inwalidów bez względu na to, czy choroby ich pozostają w związku przyczynowym ze służbą wojskową, czy też nie; sprawa ta jest szczególnie ważna dla inwalidów, którzy ze względu na przewlekłe choroby nie mogą pracować i nie posiadają środków materialnych na leczenie.

Poza tem Zw. Inwalidów domaga się, aby opieka lekarska Kas Chorych rozciągnięta została również na wdowy i sieroty po poległych.

Góra grożąca straszną katastrofą

Paryż, 17. 12. Według doniesień z Sainte Foydassentaise ludność żyje w ogromnym niepokoju z powodu groźby runięcia góry na wsie, położone na jej zboczach.

Cały szereg domów zarysował się groźnie. Olbrzymie masy ziemi poruszają się ustawicznie i obsunęły się o 45 centymetrów w dół.

Liczne posterunki alarmowe czuwają, aby w razie niebezpieczeństwa ostrzec mieszkańców. Jak się zdaje katastrofa jest nieuchronna, terminu jej jednak narazie przewidzieć nie można.

Wywóz w listopadzie b. r.

Według danych tymczasowych Głównego Urzędu Statystycznego, z obszaru Rzplitej Polskiej (łącznie z w. m. Gdańskiem) wywieziono w listopadzie b. r. 1.786.812 ton towarów, wartości 195.877 tys. zł. W porównaniu do października wywóz zwiększył się w wadze o 34.418 ton, w wartości zmniejszył się o 11.996 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w wywozie przedstawiają się w sposób następujący:

Zmniejszył się wywóz żyta, jęczmienia, masła, jaj, trzody chlewnej, gęsi, drzewa oraz przetworów naftowych.

Zwiększył się natomiast wywóz produktów zwierzęcych: skór surowych, pierza i puchu, nasion oraz cukru.

Nowe tereny ćwiczebne dla wojska

Ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wywłaszczające za odszkodowaniem rozległe tereny pod Ostrołęką. Tereny te przeznaczone są na poligon wojskowy.

Do 25 grudnia rb.

przyjmują pp. listowi prenumeratę na Głos — zatem prosimy pamiętać!

resie poczi przyszedłem.

— Czy się znowu co stało?

— Ba! cóżby takiego? Zwykle rzeczy. Dług stał się pozewem, pozew sprawą, sprawa wyrokiem, wyrok nakazem, nakaz egzekucją... toć to tak prosta geneza, że ją lada woźny zrozumie.

— Jeszcze więc jakaś sprawa?

— Stare dzieje! pani dobrodziejo, stare dzieje! Mówiłem... ale mnie nie słuchano. Popelnialiśmy grzeszki, teraz mamy czyszcie, w którym, oby na długie lata przebywać nam nie przyszło.

— Któż temu winien, mój panie?

— Co tam o tem!... jam nie winien, bom gadał pani dobrodziejo, winna jeszcze mniej, a jednak im to podobno najbardziej pokutować przyjdzie... Smutno, pani dobrodziejo, bardzo smutno, ale, bądź co bądź, żeby jeszcze trzysta razy smutniej było, trzeba się obejrzeć jakoś nareszcie i w sytuacji rozpatrzeć.

— Ja właśnie pragnęłam...

— Pani dobrodziejo, pojmuję to pragnienie, chociaż obawiam się, aby ono żółcią zaspokojone nie zostało.

— Panie Fulgenty!

— Ba! panie Fulgenty! ale i cóż ten pan Fulgenty poradzi?

— Określ pan przynajmniej jasno położenie, przecież jesteś takim naszym starym przyjacielem.

— Co tu określać — w domu sekwestrator...

— Czy już zrobił zajęcie?

— Hm, dotychczas nie jeszcze, ale jak skończy śniadanie, to kto wie? Sztuka to twarda — ale to jeszcze najniebezpieczniejszy ambarras, poważniejsze niebezpieczeństwa nam grożą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Poznań, dn. 9 grudnia 1930 r.

Obwieszczenie

Wojewoda Poznański w sprawie rejestracji roszczeń do zaopatrzenia inwalidzkiego z tytułu uszczerbienia zdrowia w czasie i na skutek służby wojskowej.

W wykonaniu zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 29 listopada 1930 r. — Nr. 10087/O.V. — podaje do wiadomości, że zgodnie z ustawą z dnia 7 marca 1929 r. (Dz. Ust. R. P. № 23, poz. 229) — **kończy się z dn. 31 grudnia 1930 r. ulgowy okres do rejestracji osób, zgłaszających roszczenie do zaopatrzenia inwalidzkiego na podstawie ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 roku (Dz. Ustaw R. P. № 32, poz. 195) z tytułu choroby, okaleczenia lub śmierci, zaszytych przed dniem 1 lipca 1929 r. w czasie i na skutek służby wojskowej.**

Wobec powyższego przypominam interesowanym, że, o ile roszczą pretensje do zaopatrzenia inwalidzkiego z wyżej wymienionego tytułu, oraz 1) roszczeń swych dotychczas nie zgłaszali, lub 2) zgłosili roszczenie po terminie prekluzyjnym, zakreślonym w ustępie 1 art. 24 ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 r. t. j. po dniu 30 kwietnia 1922 r. względnie po upływie 1-go roku po zwolnieniu z wojska, w następstwie czego odmówiono im zarejestrowania ich roszczeń, — winni zgłosić roszczenia do rzeczonoż zaopatrzenia — pisemnie lub protokółarnie — najpóźniej w dniu 31 grudnia 1930 roku w referacie spraw inwalidów wojennych właściwego Starostwa Powiatowego.

Dla osób mających miejsce zamieszkania w powiatach:

Bydgoszcz miasto, Bydgoszcz powiat, Chodzież, Wyrzysk, Szubin, jest właściwe do zgłaszania roszczenia: Starostwo Powiatowe w Bydgoszczy;

w powiatach: Inowrocław miasto, Inowrocław powiat, Mogilno, Strzelno, Żniń, Wągrowiec — Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu;

w powiatach: Kościan, Leszno, Srem, Smigiel, Gostyń, Rawicz — Starostwo Powiatowe w Kościanie;

w powiatach: Ostrów, Odolanów, Ostrzeszów, Jarocin, Kępno, Pleszew, Koźmin, Krotoszyn — Starostwo Powiatowe w Ostrowie;

w powiatach: Poznań miasto, Poznań powiat, Grodzisk, Wolsztyn, Nowy Tomys, Gniezno, Września, Środa — Starostwo Powiatowe w Poznaniu;

w powiatach: Szamotuły, Oborniki, Czarnków, Międzybóże — Starostwo Powiatowe w Szamotułach.

W razie niezgłoszenia roszczeń w ostatecznym terminie do dnia 31-go grudnia 1930 roku interesowani* utracą prawo do rejestracji i zaopatrzenia inwalidzkiego.

Wojewoda
w z. Dr. Typrowicz
wicewojewoda.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 16. 12. 1930 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych
BYDŁO:

Krowy:	
Wytuczona pełnomięsista	120—130
Tuczona mięsista	104—116
Nietuczona, dobrze odżywiona	086—100
Miennie odżywiona	070—080
Jalowiec:	
Wytuczona pełnomięsista	116—126
Tuczona mięsista	104—112
Nietuczona, dobrze odżywiona	090—100
Miennie odżywiona	70—80
Młodzież:	
Dobrze odżywiona	70—80
Miennie odżywiona	60—70
Cielęta:	
Najprzedsze cielęta wytuczona	140—150
Tuczona cielęta	124—134
Dobrze odżywiona	110—120
Miennie odżywiona	100—106
Woły:	
Pełnomięsista, wytuczona nieoprzęgane	116—120
Mięsista tuczona młodsze do lat 3	104—110
Mięsista tuczona starsze	84—96
Miennie odżywiona	70—80
Buhaje:	
Wytuczona pełnomięsista	110—116
Tuczona mięsista	96—106
Nietuczona, dobrze odżywiona starsze	80—90
Miennie odżywiona	70—74
OWCE:	
Wytuczona, pełnomięsista jagnięta i młodsze skopy	140—152
Tuczona starsze skopy i maciorzy	120—136
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsista od 120 do 150 kg. żywej wagi	142—148
Pełnomięsista od 100 do 120 kg. "	134—140
Pełnomięsista od 80 do 100 kg. "	126—132
Mięsista świnie ponad 80 kg. "	114—124
Maciorzy i późne kastraty	124—134
Świnie bekonowe	120—128

Baczność G. Słazacy. W sprawie zapomóg i odszkodowań odbędzie się zebranie dnia 21. 12. 30. w lokalu p. Deji w Poznaniu ul. Fabryczna 30.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Wągrowcu

Nagłe posiedzenie — Nowy radny Jarecki — Wiadomość o rezygnacji radn. Trojanowskiego — Wprowadzenie radn. dr. Modrzejewskiego — Wstępne przemówienie — Nastroj — Uchwały jednomyślne — Sprawa bezrobocia

Na nagłym posiedzeniu, według określenia przewodniczącego, po odczytaniu porządku obrad wpłynęły dodatkowo dwa wnioski: rad. Czerwńskiego w sprawie gratyfikacji gwiazdkowej dla urzędników miejsk. i p. burmistrza w kwestii bezrobotnych.

Przed samym aktem właściwego rozpoczęcia obrad radny Mroczkiewicz łącznie z przewodniczącym domagali się wyjaśnienia prawnego punktu przyjmowania rezygnacji radnych. Po krótkiej dyskusji (tym razem opartej na realniejszych podstawach) p. burmistrz oraz radny Stasiak wyjaśnili sporny problem.

Zgodnie z porządkiem obrad p. burmistrz wprowadził w urząd radnego p. Jareckiego w miejsce p. Stachowiaka.

Podanie do wiadomości rezygnacji radnego J. Trojanowskiego wywołało pewną dyskusję, w której p. przewodniczący został zaszachowany paragrafami przepisów ustawodawczych przez p. burmistrza i rad. Stasiaka. Ponadto w związku z powyższym na plenum Rady wyjawili się przykre zajścia. Podobno członkowie Rady miejskiej bojkotowali zakład fryzjerski b. radnego Trojanowskiego, odmawiając mu wprost gości i szkodząc na każdym kroku, z powodu przynależności do innego klubu w Radzie.

Na ten temat p. przewodniczący zamknął śpiesznie okolicznościowe zeznania, uważając sprawę „za osobistą, raczej więcej polityczną“ (!) (co ma broda do polityki, lub łysina do brzytwy? — dop. zecera).

Wprowadzony na miejsce ustępującego rad. Trojanowskiego radny dr. Modrzejewski, wygłosił wstępne krótkie przemówienie, charakteryzując swe zapatrywanie na pracę w Radzie. Wyrażając gotowość zgodnej współpracy dla dobra miasta.

Słowa radnego dr. Modrzejewskiego wywarły niebywały skutek w ogólnym nastroju, wprowadzając kolosalną zmianę w dalszym przebiegu obrad.

Przewodniczący złożył podziękowanie rad. Modrzejewskiemu.

Stawioną przez przewodniczącego propozycję rozszerzenia komisji budżetowej narazie wycofano z posiedzenia.

Uгода z Bankiem Handlowym w Poznaniu została jednomyślnie przyjęta. Referował ją radny Modrzejewski.

Ponieważ Bank Handlowy popadł w kłopoty finansowe, miasto jako wierzyciel, posiadający w Banku 7 tysięcy zł, zgodziło, upoważnione przez Radę zawrzeć z Bankiem transakcję ugodową na mocy której otrzyma z sumy 7000 zł, 30 proc. gotówki w ciągu 2 lat i 40 proc. pokrycia w akcjach.

Sprawa bezrobocia również została przez wszystkich radnych zgodnie przyjęta.

Starostwo przeprowadza prace budowy szosy, której koszt w 30 proc. ma pokryć miasto, za to bezrobotni miejscy otrzymają zatrudnienie. Miasto w tym celu przeznacza maksymalną kwotę 20000 zł, by tym sposobem zapobiec bezrobociu w mieście.

Wniosek przyznania gratyfikacji urzędnikom miejskim obradowany był na posiedzeniu tajnym.

Obserwując bieg obrad ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej, z wielkim zadowoleniem należy stwierdzić niebywały postęp w sanacji moralnej i logicznej na przedmiot spraw, leżący w interesie gospodarki miasta.

Prawdziwe współzycie zaczyna powoli kiełkować. Objaw naprawdę piękny, wątpliwe tylko czy długotrwały?

—o—

U progu nowego roku wyczynów sportowych

Walne zebranie K. S. „Nielba“ w Wągrowcu

Rok pracy na niwie sportowej, rok wyczynów młodych ludzi zrzeszonych w klubie sportowym minął szybko, pozostawiając niezatarte wspomnienia u wszystkich, którzy brali jakikolwiek udział w tej pracy.

Ub. sobota zgromadziła członków Klubu na walne zebranie do lokalu p. Rossy, by zdali egzamin z dotychczasowej działalności.

Zebranie zajął prezes p. Gruszka, powołując prezydent walnego zebrania. Z kolei odczytano protokół z walnego i nadzwyczajnego zebrania. Zmarłemu członkowi sp. Sewerynowi Mochowi poświęcił przewodniczący kilka słów i zmarłego uczczono przez powstanie. Przystąpiono do zdawania sprawozdań z działalności rocznej członków zarządu, komisji rewizyjnej oraz komisji sportowej, po których nastąpiła dyskusja. Na tem zakończono pierwszy dzień obrad.

W drugim dniu (niedziela) dyskutowano w dalszym ciągu nad sprawozdaniami, poczem odczytano i przyjęto nowy statut. Następnie zarządził przewodniczący 5-minutową przerwę, po której nastąpił wybór nowego Zarządu.

Skład nowo wybranego Zarządu jest następujący: Gruszka Ludwik prezes, Krauska A. I wiceprezes, Walasiak Wł. II wiceprezes, Go-

molewski Adam sekretarz, Krauska Bernard i Andraszak Zygmunt zast. sekr., Trojanowski Jan skarbnik, Szarek St. gospodarz. Komisja rewizyjna składa się z pp. Ossowskiego Zdzisł., Kubanka Wł., Walczewskiego K., Polczyńskiego Jana i Cieśnika. Sąd koleżeńsk. tworzą pp. Rossa, Suszycki, Nowak i dwóch innych. Wydział gier: Cytlak Zenon, Zborowski Ed., Suszycki K.

W wolnych głosach omawiano wnioski, jakie wpłynęły na walne zebranie. Każdy wniosek referowany był przez swego autora; wniosków tych było siedem, wszystkie zostały uchwalone. M. in. spotyka się następ.: utworzenie sekcji Ligi Morskiej i Rzeczej, Komitetu Olimpijskiego, sekcji ciężkiej atletyki i inne nie mniejszej wagi. Dalej członkowie omawiali wiele ciekawych spraw ściśle sportowych, które były niezależnym dorobkiem własnego doświadczenia i własnej myśli, okazały się dziełem doskonałym, dając Klubowi zapewnienie, dla jego rozwoju i potęgi, stworzenia nowych i silniejszych podwalin, świadczących o żywym zainteresowaniu się sprawami sportowymi członków-ideowców, utrzymujących Klub w najlepszym autorytecie.

Nowemu zarządowi pomyślności w dalszej trudnej pracy. (x)

Pierwsze zebranie Zarządów Oddziałów Strzeleckich w Wągrowcu

Dnia 14 grudnia 1930 r. odbyło się w Nowej Strzelnicy p. Rossy zebranie Zarządów Oddziałów Strzeleckich z powiatu wągrowieckiego, zwołane przez Zarząd Powiatowy w Wągrowcu. Reprezentowane były Oddziały z Wągrowca, Damasławka, Niemczyna, Grylewa, Gołańczy, Laskownicy i Gołaszewa.

Przybyłych przedstawicieli w liczbie 28 powitał prezes Zarządu Powiatowego, obywatel J. Wojnarowski, który w dłuższym, wspaniałym przemówieniu wyraził radość z powodu szybkiego stosunkowo wzrastania ideologii strzeleckiej w naszym powiecie, zaznaczył, że ruch ten wzmacnia się spontanicznie, gdyż sama ludność domaga się od Zarz. Pow. organizowania Oddziałów, jeśli zaś chodzi o całą Polskę, to Związek Strzelecki wykazał się może milionem członków, w tem 300 000 ćwiczących. Jest to zatem druga armia, potężna ilościowo, potężna entuzjazmem i wiarą w świetlaną przyszłość Państwa, gotowa na skłanianie swego ideowego Wodza, Marszałka Piłsudskiego do odparcia wszelkich zakusów na całość naszych granic. Następnie wyraził prezes kateryczne życzenie, by każdy strzelec stał na wysokości zadania, przestrzegając zasad moralności, obowiązkowości i karności organizacyjnej. Każdą jednostkę, przynoszącą wstyd organizacji, należy usuwać.

Wrogowie nasi, których coraz to mniej, każdy sporadyczny, ujemny wypadek z rozkoszą zapisują na karb całej organizacji, rzucając niejednokrotnie na Związek gromy insynuacji, oszczerstwa i potwarzy. My tą bronią z innymi orga-

nizacjami walczyć nie będziemy, gdyż wysoko dźwierzemy sztandar uczciwości. Jednak, by wrogo nie dawać broni do ręki nawołuje prezes do skrupulatnego przestrzegania statutu i zasad katechizmu strzeleckiego.

Referat organizacyjny wygłosił sekretarz powiatowy, obywatel Kempf. Jesteśmy spadkobiercami — mówił prelegent — tych Strzelców, których hasłem był bój o niepodległość Polski. My prowadzimy bój o typ nowego Polaka-obywatela, o Polskę mocarstwową. Do walki tej trzeba ludzi czystych rąk i płomiennych serc. Dlatego należy usuwać z szeregów strzeleckich tych, którzy nam w tej pracy przeszkadzają, którzy przynoszą ujemną szczytną ideologię strzelecką.

Następnie omawiał sprawę składek, legitymacji, mundurów i prenumeraty pism strzeleckich oraz podział czynności w Oddziałach.

Z kolei przemówił reprezentant Starostwa p. referendarz Andrzejewski, który jako b. strzelec wyraził gotowość należenia do „Koła Przyjaciół Strzelca“, nawołując do wzorowego postępowania w Oddziałach i życzył pomyślnego dalszego rozwoju.

Po ukończonej dyskusji nad referatami, zabrał głos kierownik kultur.-oświatowy obywatel Ptak Adam, który — w związku z okresem zimowym — podał zebrany do wiadomości 60 tematów do odczytów, wykładów i pogadanek dyskusyjnych w Oddziałach. Każdy z tematów został krótko, lecz treściwie objaśniony z naciskiem na przyczynowość zjawisk, czy zdarzeń historycznych. Tematy obejmują wiadomości z za-

kresu dziejów Polski, nauki obywatelskiej, krajoznawstwa, ekonomii społecznej, higieny i wychowania fizycznego. Praca w Oddziałach — mówił prelegent — winna iść 3 torami: przysposabiać wojskowo, wychowywać fizycznie i rozwijać umysłowo. Górować zaś winna ponad wszystkim miłość Ojczyzny, w duchu prawdziwego demokratyzmu i uczciwość obywatelska.

Po omówieniu licznych spraw organizacyjnych, uzgodnieniu działalności i wytycznych torów dalszej pracy — zebranie zamknięto śpiewem „Pierwszej Brygady“.

Obserwator.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 18 grudnia. Gracjana b. w. Wschód słońca godz. 8,09. Zachód słońca godz. 15,44. Wschód księżyca godz. 6,42. Zachód księżyca godz. 14,07. Piątek, 19 grudnia. † Suchy dzień. Darjusz. Wschód słońca godz. 8,10. Zachód słońca godz. 15,44. Wschód księżyca godz. 8,00. Zachód księżyca godz. 14,42. Sobota, 20 grudnia. † Suchy dzień. Teofila. Wschód słońca godz. 8,10. Zachód słońca godz. 15,45. Wschód księżyca godz. 9,06. Zachód księżyca godz. 15,32.

Sprawa bezrobocia w mieście i powiecie. Starosta pow. wągrowskiego p. dr. Rościszewski, który niejednokrotnie dał dowód solennej opieki nad bezrobotnymi, poczynił znowu starania, by w dalszym ciągu dać zatrudnienie bezrobotnym. Z tej racji w porozumieniu z członkami Wydziału przedsięwziął budowę nowej szosy z Wągrowca do Brzezna Nowego.

Rada Miejska wraz z Magistratem przychyliła się do tej wspaniałej propozycji i przekazuje na ten cel 16000 zł (płatne w 3 latach) wzamian za co otrzymuje gwarancję zatrudnienia bezrobotnych miasta. Sądymy, że starania p. starosty łącznie z chętną pomocą Magistratu położą na pewien czas tamę i przyczynią się do złagodzenia bezrobocia w mieście, jak i powiecie.

Wyjaśnienie konfliktu wśród inwalidów woj. na zebraniu. W łonie zarządu zająć musiały jakieś nieporozumienia, gdyż przy zagajeniu zebrania przez prezesa p. Zandra, jeden z członków domagał się prowadzenia obrad przez wiceprezesa. Propozycja ta w głosowaniu upadła. Po odczytaniu protokołu i komunikatów, p. Kledzik zdał sprawozdanie z rewizji kasy, z której wynika, że obrót wyniósł przeszło 3000 zł. Czysty dochód zamyka się w wysokości 300 zł.

P. Stoiński, członek komisji rewizyjnej kwestjonował niektóre pozycje wydatkowe. W wyniku stąd dyskusji sekr. p. Jezierski dał rzeczową i wyczerpującą odpowiedź na zaczepne punkty. Zgodnie wypowiedział się na ten temat delegat z Janowca, p. Niespodziany, który z wielkim zdziwieniem zaopiniował o niezgodzie, panującej w towarzystwie. Ponadto p. Stoiński wniósł nagły wniosek wyrażenia votum nieufności zarządowi. Jednak nikt z członków doń się nie przychylił.

Sprawa zatargu się wyjaśniła. Prezes w nagłej potrzebie pożyczyl z kasy pieniądze. Z powodu pewnej machinacji zarządu wypadek ten zakrawał, że prezes samowolnie gotówkę zabrał dla własnej potrzeby. Dopiero zebranie wyjaśniło, że działał w porozumieniu z zarządem. Stąd powstał poprzednio ten konflikt. Całość zebrania została zakłócona przez jednostki o burzliwym nastroju charakteru.

Grypa w Wągrowcu się szerzy. — Zawieszenie lekcji w Seminarjum Nauczycielskim. — We wtorek, 16 bm. o godz. 11,30 lekarz szkolny dr. Balecki w porozumieniu z radą pedagogiczną dokonał zamknięcia nauki w Seminarjum nauczycielskim z powodu epidemii grypy. W zakładzie zachorowało 45 proc. wychowanków (około 100 uczniów). Nauka zostanie wznowiona po wakacjach świątecznych.

Z życia pszczelarzy. W ub. niedzielę, w lokalu p. Sulerzyskiego odbyło się walne zebranie Tow. Pszczelarzy Wągrowca i okolicy. Po załatwieniu zwykłych formalności i wygłoszeniu referatu na temat „Życie pszczół w zimie“, przez prezesa p. Dróbkę, wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos pp.: Sulerzyski, Stachowiak, Sliwiński i inni. Po wyczerpanej dyskusji p. prezes zamyka zwykle zebranie miesięczne.

Po malej przerwie prez. p. Dróbka zagaja walne zebranie, proponując na przewodniczącego walnego zebrania p. Stachowiaka, którego zebrani jednogłośnie przyjęli. Ze sprawozdań dowiadujemy się o intensywniej pracy zarządu. To też w uznaniu pracy dla dobra Tow. wybrano jednogłośnie stary zarząd na przeciąg czasu od 30-go grudnia 1930 r. do 30-go grudnia 1931 r.

W dalszym ciągu omawiano sprawę roślin miododajnych, skarżono się ogólnie na niszczenie drzewek przydrożnych przez dzieci. Radzono wystosować prośbę do Wydziału Powiatowego, aby tenże uchwalił obsadzenie dróg w powiecie drzewami miododajnymi, jak lipa, akacja, klon lub jawor. Pierwszeństwo jednak między tymi drzewami przyznano lipie, jako najmłodniejszemu drzewu.

Mały nadzieję, że Wydział Powiatowy weźmie powyższe pod uwagę i postanowi obsadzenie dróg lipami, akacjami itp. drzewami, przyczyniając się tem samem do podniesienia ważnej gałęzi gospodarczej, jaką jest pszczelarstwo.

Gwiazdka dla biednych. Dowiadujemy się, że Magistrat poczynił starania, celem urządzenia gwiazdki dla biednych miasta. Nie znamy bliżej programu, jednak z kompetentnych źródeł jesteśmy poinformowani, że napłynęła w tym roku nadzwyczaj wielka ilość ofiar zwłaszcza z powiatu. O obdarowaniu biednych zasiłkiem gwiazdkowym szczególnie omówimy w nast. nr. „Głosu“.

Gratyfikacje gwiazdkowe dla urzędników miejskich. Według pewnych wiadomości, stwierdzamy, że Rada Miejska uchwaliła urzędnikom miejskim gratyfikacje gwiazdkowe w formie 50% zaliczki.

Sprawa historii walk powstańczych w Wągrowcu przybiera realne kształty. (Z posiedzenia b. Czwartaków). Zebranie obywatelskie wszystkich b. czwartaków — powstańców pod przewodnictwem p. Biedrzyńskiego pchnęło pokutującą sprawę historii powstania o krok naprzód. W zajmującej pogawędce osnutej na tle wspomnień zająca Wągrowca, członkowie wyświetlili wiele faktów pierwszej wagi, przedstawiając rzecz najzupełniej obiektywnie. Jak wynika ze zgodnej dyskusji mający powstać odpis będzie dotyczył walk, oczywiście przyczynę t. zn. przygotowanie jak i skutki — na terenie Wągrowca. Prawdopodobnie i w krótkich zarysach późniejszych dziełności czwartaków.

Z wyrażania się obecnych można wywnioskować, że w opisie tym chodzi o najskrupulatniejsze i bezstronne przedstawienie przebiegu zająć z przed 11 laty.

Wszystkim uczestnikom wydano w tym celu odpowiednie formularze do wypełnienia, na podstawie tego materiału, wyłoniona specjalnie do tego komisja zabierze się do opracowania historii. W dyskusji prócz prezesa p. Biedrzyńskiego, przemawiali p. Kaźmierowski, p. Kaniewski, p. Kuczkowski, p. Zjawieński, p. Leśniak i inni. Podczas zebrania kilku nowych członków wstąpiło w szeregi b. czwartaków.

Przeciwko wyższym cenom chleba. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym zaznacza, że stwierdzona na krajowych rynkach zbożowych w ostatnich dniach lekka tendencja wzrostowa ceny żyta dała powód do podniesienia w szeregu miejscowości cen maki i chleba. Ponieważ od kilku miesięcy nie wywierano specjalnego nacisku na organizacje piekarskie i młynarskie w kierunku obniżenia ceny maki i chleba mimo powolnego spadku ceny żyta, Ministerstwo Spraw Wewn. uważa za niedopuszczalne tolerowanie wyższych cen chleba w chwili obecnej, dopóki tendencja poprawy cen żyta nie utrwali się na rynkach krajowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleca przeto wojewodom zwrócić baczną uwagę na kształtowanie się cen maki i chleba oraz wydać zarządzenia, któreby mogły skutecznie przeciwdziałać wszelkim usiłowaniom ze strony organizacji młynarskich i piekarskich, zmierzającym do nieuzasadnionego podniesienia cen maki i chleba. Ponadto Ministerstwo zwraca szczególną uwagę wojewodom na zbyt duże rozpięcie, jakie obecnie ma miejsce między cenami pszenicy, a cenami chleba i pieczywa pszennego. Należy przeto wezwać organizacje piekarskie do poddania rewizji obecnej kalkulacji cen pieczywa pszennego.

Damasławek. (Bacność Inwalidzi Pracy — Cywilni). Zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy, oraz wdów, sierot i starców, odbędzie się w Damasławku w niedzielę, dnia 21-go grudnia br. o godzinie 12 zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Mencła.

Na porządku obrad nader ważne i aktualne sprawy, pomiędzy innymi odczytanie memoriału, skierowanego do Rządu. Przybycie zatem wszystkich członków na powyższe zebranie jest pożądaną.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

RUCH TOWARZYSKI

Gotów! Przypomina się wszystkim członkom miejsce. Stow. Młodzieży Polsk., że ostatnia w tym roku wspólna spowiedź św. odbędzie się w sobotę, 20 bm. od godz. 5-tej do 7-ej wieczorem, nazajutrz o godz. 8-ej rano zbiórka członków w „Ognisku“ s. skład wymarsz wraz z sztandarem na mszę św. podcza., której wspólne przyjęcie Komunii św. Po mszy św. odbędzie się wspólna fotografia. Po południu odbędzie się o godz. 4.30 ostatnie w tym roku zebranie plenaryjne. Porządek obrad bardzo interesujący. Komplet członków pożądan.

Zarząd.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 16. 12. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł.
Żyto	18,00—18,50
Pszenica	22,50—24,00
Jęczmień przemysłowy	20,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Ówies	19,25—20,50
Mąka żytnia wł. work. 65%	00,00—30,75
Mąka pszenna 65% w work.	42,75—45,75

Ogłoszenie!

W myśl art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 61 poz. 209) i § 102 rozporządzenia wykonawczego z dnia 16 marca 1930 r. (Dz. U. nr. 31 poz. 270) jest spis poborowych rocznika 1910 miasta Wągrowca wyłożony do publicznego przeglądu dla osób zainteresowanych w czasie od 1 do 15 stycznia 1931 r. włącznie w godzinach służbowych w Ratuszu, pokój nr. 3.

Każdemu pominiętemu w spisie, lub niewłaściwie wpisanemu przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu.

Wągrowiec, dnia 15 grudnia 1930 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Kuchczyński, burmistrz.

263

Całkowita wyprzedaż

z powodu zwinięcia składu fabrycznego
Wągrowiec, Szeroka 9 wejście z ulicy Klasztornej.

Polecam po cenach niżej kosztów własnych:

262

kanapy, fotele, leżanki, materace, łóżka żelazno-metalowe, dywany, dywaniki, chodniki, narzutki, kapy, serwety, taburety różnego gatunku, stoliki i krzeselczka dla dzieci, chodniki kokosowe, maty, wycieraczki, przybory dekoracyjne.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Pocztowa 6. 125

Piec kaflowy

(przenośny) zaraz na sprzedaż Mazur, ul. Bydgoska 1.

BUDŻET

dodatkowy

dla gmin wiejskich

oraz

kontrakty

dzierżawy

na rolę gminną

są do nabycia

w Drukarni W. Kubanka

w Wągrowcu

Rynek 14.

Kupujemy

tylko wyroby krajowe
wyprodukowane przez
swoich

NA GWIAZDKĘ

przyprawy do pierników,

ozdoby i świeczki choinkowe,

stosowne podarki gwiazdk.

wody kolońskie,

perfumy, kasety,

i mydła toaletowe

242

poleca

Drogerja pod Gwiazdą

Józef Szudziński :: Wągrowiec

Tel. 84

Pocztowa 2.



Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrz-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,

od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.